Nᴱᴿ 15

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 3 Lutego v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno.

Dnia 29 januaryi dana była Maskarada na zysk Inwalidów. Liczne zgromadzenie niemało powiększyło dochod na ten przedmiot: biletów wyprzedano w ogóle wszystkich 409 po 60 kopiejek każdy, za które weszło do kassy rubli srebrem 245 kopiejek 40. Po odtrąceniu expensów na światło muzykę i dalsze artykuły, rubli srebrnych 61 kopiejek 55, pozostało dla odesłania gdzie należy rubli srebrnych 184 kopiejek 85, po kursie na assygnacye czyni 712 rubli.

W następujący czwartek dnia 9 februaryi artyści Dramatyczni na Wileńskim Teatrze będą mieli zaszczyt dać reprezentacyą tragedyi na dochod Inwalidów pod tytułem *Otello Murzyn Wenecki*. Aby ta sztuka przyzwoicie oddaną była spektatorom, Jmć Pani Ledochowska i Jmć Pan Werowski, ofiarowali poświęcić pracę swoję i trudy na ten dobroczynny przedmiot, przyymując role w tey sztuce do odegrania.

Gazeta Petersburska z dnia 24 stycznia ogłosiła rozkaz dzienny do korpusu gwardyi datowany w Petersburgu 17 stycznia r. t. w brzmieniu następującém.

Wola Cesarza Jmci, powinność każdego Zwierzchnika, w każdém zdarzeniu ochraniać żołnierzy, obowiązują mię do pieczołowitości o zachowanie zdrowia woysk mi powierzonych; wszczegulności zaś zwrócić uwagę na ściskanie nadzwyczayne przepaski w ogulności wszystkich rang niższych, co tak szkodliwy ma wpływ na ich zdrowie i zgubne następstwa; zatym polecam wszystkim dowodcom dywizyi brygad i półków, naypilniey dozierać, ażeby pod żadnym pozorem a bardziey ze szczegulnieyszey chęci do elegancyi odtąd ludzie nad miarę nie ściskali się, ważając im, jak to szkodliwe za sobą pociąga choroby, a razem ich niejako i szpeci, a zatym i to, że każdy dla kogo odzienie jest poszyte i opięte, pewnie też pięknie będzie odzianym i bez zbytecznego uciskania się pasem. Pragnąc o tém przekonać się rzeczą samą, kazałem stawić przed sobą na przegląd ludzi, przyodzianych zgodnie z tym, co wyżey jest napisano, i żądanie moje wykonane zostało dostatecznie, kiedym znalazł wygodny i elegancki ubior, w którym miałem szczęście stawić Cesarzowi Jmci kilku ludzi z rang niższych, i ubranie to zasłużyło na potwierdzenie Naywyższe.

Przez troskliwe nad tym czuwanie wszystkich naczelników, niewątpliwie osiągniemy cel żądany, i ocalimy zdrowie nam podległych, a razem wypełnimy nayświętszą naszę powinność względem oyczyzny, przez zachowanie żołnierzy nie tylko przez czas służby, ale żeby i po ich uwolnieniu z niey, mogli cieszyć się zdrowiem na łonie swych rodzin, ze słodyczą przypominać o służbie i uwielbiać pieczołowitość zwierzchności, która ich tym pożądanym obdarzyła stanem. Starając się ścisle wykonać w tym wolę Jego Cesarskiey Mości, podwoimy w niższych rangach gorliwość ku służbie.

Koniecznem także znayduję zwrócić uwagę każdego zwierzchnika i na wychodzących w bardzo młodym wieku ze stanu podoficerów, na oficerów, którzy dla niedoświadczenia, a pełni gorliwey żądzy okazania się regularnymi w służbie, a tym samym i w ubraniu się, niekiedy przechodzą miarę i niezwyczaynie się ściskają, przez co bez wątpienia psują sobie zdrowie na zawsze. A jako obowiązek służby wymaga po każdym zwierzchniku, ażeby podległego sobie, a tym bardziey młodego i bez doświadczenia jeszcze, ochraniać w każdém zdarzeniu, i usposabiać, aby był zdolnym do służby, następnie więc i na zdrowie jego powinna bydź zwrócona uwaga. Taką pieczołowitością zachowamy wielu oficerow w czasie służby, a w następnym czasie zapewnimy ku sobie bez wątpienia ich za to wdzięczność. Autentyk podpisał jenerał kawaleryi *Uwarow*.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 5 lutego.

(*z Kur. Warsz.*) *Wyjątek z listu z Edymburga w Szkocyi pisanego d. 23 grudnia r. z. przez bawiącego tam Polaka* „Hrabia Konst. *Zamoyski* położył w Edymburgu pierwszy kamien do biblioteki Polskiey, przekazując znaczny zbior swoich xiążek w Anglii zebranych, a Polskie dzieje wyjaśniających. Umieszczony będzie ten zbiór na oddzielnem mieyscu w teyże bibliotece i będzie się odznaczał osobnym napisem na szafie *Bibliotheca Polon. et Lithvana* z herbami tych dwóch krajów. Każdy Polak tu przybywający będzie miał wolny wstęp do tego xięgozbioru, a anglicy znaydą materyały w jedno mieysce zgromadzone, ściągające się do historyi i literatury Polskiey. Młody Xiążę *Czartorvski*, jako celujący uczeń w Edymburgu odebrał pochwałę i nadgrodę za postęp w literaturze łacińskiey. Słysząc nieraz o Polakach, którzy będąc zabrani w niewolę w rozmaitych walkach w Hiszpanii, bawili w Szkocyi przez dwa lata, odwiedziłem mieysce ich niewoli, mieszkańcy dotąd pamiętają ich imiona, pokazywali mi zostawione po tych jeńcach upominki, damy grały i śpiewały rozmaite spiewki Polskie, których się od nich pouczyły. Ci nasi Rodacy będąc w niewoli umieli pozyskać serca Szkotów i zostawili po sobie naychlubnieyszą pamięć. Pewna dama angielska zakochała się w naszym takim jeńcu, iż z miłości umarła; widziałem iey grobowiec, który mię przekonał o rzeczywistości tego zdarzenia. Byłem tu na koncercie danym niedawno przez Panią *Katalani*, muzyką dyrygował nasz rodak *Janiewicz*, oddawna tu osiadły i słusznie miany za doskonałego artystę i przyjemnego kompozytora, jego córka gra doskonale na Fortepijanie, a na jednym z koncertów spiewała razem z Katalanią. W ostatnim numerze jednego z pism peryodycznych naukowych sa uwagi o duchu poezyi słowiańskiey, gdzie wzmiankują Kazimierza *Brodzińskiego*. W odległey przeto Szkocyi znalazłem aż tyle przedmiotów zdolnych przyjemnemi uczuciami zająć serce Polaka.“

JPani Marjanna z Wołowskich *Szymanowska*, którey talent muzyczny tylokrotnie był uwielbiany w jey oyczyźnie Warszawie, wyjechała zeszłey niedzieli do Petersburga, gdzie ma dać kilka koncertów na fortepianie.

Dyrektor teatru nar. ogłosił, iż wkrótce ma dać benefis *Pożegnania* dla JPani *Elsnerowey*, która po kilkunastoletniey pracy opuściła scenę (Ile nam wiadomo to widowisko ułożonem będzie w sposobie zdolnym zająć uwagę publiczności).

PRUSSY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Berlin dnia 29 stycznia.* Trzech uczniów tuteyszego gimnazium, maiących od lat 12 do 14 i zostaiących w niższych klassach, czytaiąc opisy czynności rozboyników, zasmakowali sobie w sposobie ich życia, i w tém nieszczęśliwém marzeniu popełnili rozmaite występki. Oddaleni natychmiast z gimnazyum, poszli do inney szkoły tuteyszey, gdzie zostali przyięci; cała bowiem ta rzecz była dziecińłstwem, które iednak mogło się stać niebezpieczném dla spomnionych uczniów; trzeba ich więc było surowo ukarać. Jest to przestrogą dla rodziców, aby byli ostróżnemi, i pilną dawali baczność na książki, które dzieci czytaią.

Dnia 2 lutego. Gdy słabość zdrowia niedozwala Hrabiemu *Potworowskiemu*, prezesowi sądu ziemskiego, objąć urzędu dyrektora towarzystwa ziemiańskiego Poznańskiego, przeto Król Jmć nadał wspomniony urząd *Stanisławowi Ponińskiemu*, byłemu półkownikowi w woysku Xięztwa Warszawskiego.

Niedawno wyiechał ztąd goniec gabinetowy angielski do *Petersburga*; przeieżdżał oraz tędy goniec Rossyyski wysłany z *Londynu* do *Petersburga.*

NIEMCY.

(*z Gaz. Warsz.*) *Od brzegów Menu dnia 22 stycznia.* W Królestwie Wirtembergskiém ma bydź tego roku wybranych 4000 nowozaciężnych do woyska.

Elektor Heski postanowił kommissye policyyne w miastach stołecznych i powiatowych każdey prowincyi.

Słychać, iż odkryte spiski w *Belfort* i *Saumur* bardziey się rozciągały, a niżeli z początku sądzono. Poseł Francuzki przy rządzie Szwaycarskim domagał się wydania uczęstników tego spisku, którzy umknęli do Szwaycaryi. Zdaie się, iż pozyska skutek swego żądania. W Kantonach przy granicy Francuzkiey, daią pilną baczność na cudzoziemców.

Dnia 24. Gazeta auszpurska donosi o przybyciu do *Monachium* gońca, który przywiózł wypowiedzenie woyny Porcie Ottomańskiey.

Niedawno przewieziono przez *Frankfort* 1200 broni przeznaczoney do *Marsylii*, a ztamtąd zapewne maiącey się posłać morzem do Morei.

Xiążę grecki *Kantakuzeno* przeieżdżał w tych dniach przez *Sztuttgard.* Sądzą, iż udaie się do Rossyi.

Alkoran (pisze gazeta hamburska) zawiera następuiące prawidło względem tolerancyi: „Prawowierni! Nie mieycie żadnych związków z chrześcianami, żydami, i bezbożnymi. Kto z nimi weydzie w przyjaźń, podobnym się stanie, a Bóg nie będzie sprzyiał takiemu zbrodniarzowi.“

Czytamy także w gazecie hamburskiey, iż nazwisko *Kozak* pochodzi z języka Słowiańskiego od słowa *Kosa.* Dawniey bowiem włościanie Rossyyscy dla braku broni używali kos w bitwach, i dla tego nazwano ich *Kozakami.*

ANGLIA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Londyn dnia 15 stycznia.* Gazety tuteysze przytaczaią następuiący przykład sprawiedliwości tureckiey. Ze środka kraiu przyprowadzono blizko 50 ludzi do *Stambułu*, którzy dnia tego, że nie byli w stanie zapłacić pogłównego, mieli utracić głowę. Przecież poseł Angielski wstawił się za niemi, i darowano im życie.

Król zagai osobiście Parlament, a potém uda się do *Brighton.*

Między publicznemi zgromadzeniami, które się we wszystkich prawie Hrabstwach Angielskich odprawiły, dla rozpoznania smutnego stanu wieśniaków, celuie zgromadzenie hrabstwa *Norfolk.* Mówiono tam o uciążliwych podatkach. Zabrał naprzód głos alderman *Thurtell.* Oświadczył, iż przed kilku laty chciano, aby podpisał adres obeymuiący kłamliwe pochlebstwo dla Ministrów za ich oszczędność; odmówił tego z powodu, iż Król, czyli raczey Ministrowie iego, wkrótce po ukończeniu woyny, przyrzekli ulgę obywatelom, a obietnicy nie dotrzymali. Lord *Castlereagh* daley ieszcze posunął kłamstwo, i szydersko na przeszłych obradach Parlamentu twierdził, że stan wieśniaków jest pomyślny. Mówca nazwał rapport wydziału rolniczego niedorzecznem pismem, bo chcącem wmówić w wieśniaków, iż zboże swoie mogą tak tanio przedawać iak cudzoziemcy, gdy przecież wielka zachodzi różnica między opłatami iednych i drugich. Zakończył podaniem 5 uchwał; 1) iż śpieszne tylko środki parlamentu mogą zaradzić smutnemu stanowi wieśniaków; 2) iż bil pana *Peel* względem wypłat gotowizną z banku powinien bydź cofniony; 3) iż wielką oszczędność należy wprowadzić w wydatkach kraiowych: 4) iż nowa opłata od słodu powinna bydź uchyloną; 5) iż powyższe uchwały maią podać hrabiowie, *Albemarle* i *Oxford* izbie wyższey, a PP. *Coke* i *Wodhouse*, niższey. Poparł ten wniosek Pan *Watson.* Hrabia *Albemarle* wystąpił wsród hucznych oklasków. Wyrzucał reprezentantom hrabstwa w parlamencie, iż się opierali zwołaniu obywateli. Oświadczył, iż na zgromadzeniach ich nie mówi się o polityce, ale o statnie kraiu. Ganił iednak cofnienie bilu Pana *Peel* i radził płacenie papierowemi pieniędzmi z banku. Chwalił zniesienie opłaty od słodu, radząc także uchylić inne podatki, i przełożyć rządowi, iż od 6 lat pokoju, nędza i podatki w Anglii, zamiast, coby się miały zmnieyszać, powiększaią się. Lord *Suffield* poparł wniosek przyjaciela swego. Pan *Thurtell* odstąpił drugiey swoiey uchwały, a na iey mieysce postanowiono upraszać parlament o przyniesienie kraiowi ulgi 3 milionów funtów szterlingów, przez zmnieyszenie opłat od słodu, soli, skór, świec i mydła, a zaprowadzenie iak naywiększey oszczędności we wszystkich wydatkach skarbowych. Zapytał się ktoś: Czyli wierzyciele rządowi na tém nie stracą? Odpowiedział ienerał *Walpole*, „Trzeba pamiętać, iż biorą zapłatę nie z kraiu, lecz z korzyści handlu z zagranicą. Pan *Taylor* radził 6tą uchwałę, iż gdy dotąd większość parlamentu odrzucała wszystkie wnioski Pana *Hume* i mnieyszości członków względem oszczędności, ztąd więc pokazuie się, iż teraźnieyszy skład parlamentu jest prawdziwém źródłem smutnego stanu kraiu, i że póki naród nie będzie miał dobrych reprezentantów, póty się żadney ulgi i ratunku spodziewać nie można. Przyięto iednomyślnie ten wniosek. Lord *Suffield* powiedział między innemi: „W hrabstwie *Lancashire*, 1000 razy ludnieyszem, aniżeli *Norfolk*, zakazano mieszkańcom zgromadzać się, i pałaszami ich rozpędzono. W hrabstwach *Suffolk* i *Kent* podobnież się stało. Z ośmiomilionowey ludności, 8000 tylko obywateli obiera członków parlamentu.„ Pan *Coke* oświadczył: „Od 46 lat zasiadam w parlamencie. Gdyby parlament przed 46 laty był tém, czém jest dzisiay, umyłbym sobie ręce, i nie wszedłbym do tak brudnego towarzystwa. Nie mamy teraz rządu, ale nierząd. Wstyd mi bydź członkiem parlamentu. Czyliżby dobry parlament pozwolił ministrowi prześladować Królową aż do samey śmierci?„ Nareszcie przed rozeyściem się zgromadzenia, przypomniał Lord *Suffield*, iż obywatele angielscy urodzili się wolnymi; iż wolność tę winni dzielności, pracom i stałości przodków swoich, a wszystkie te korzyści przez uległość postradać mogą.

FRANCYA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż d. 19 stycznia.* Na maskaradzie daney tu niedawno w Króleskiey Akademii muzyczney, było tylko 14 osób w maskach lub bez masek.

W roku zeszłym spotrzebowano w *Paryżu*: 71,000 wołów, 8500 krów, 85,000 cieląt, 29,000 zaięcy, 250,000 pulard i kapłonów, 2 miliony 300,000 kurcząt, 920,000 gołębi, 131,000 kuropatw, 74 miliony iay, 6 milionów 333,000 funtów masła, 11 milionów funtów cukru, milion 764 500 funtów sera, i codzień 704,600 funtów chleba. Wypito zaś: 49 milionów 172,000 miar wina, piwa, iabłecznika i wódki, a 5 milionów funtów kawy.

Podług kalendarza duchownego znayduje się we Francyi 35,286 xięży, z których 14,870 ma przeszło lat 60. W roku zeszłym weszło do zakonu 4156 ludzi, z których 1435 wyświęcono. Umarło 1447 xięży. Liczba uczniów duchownych wynosi 25,457.

(z *Kur. Warsz.*) Pewny dzierżawca w okolicy *Naufleut* dostarczał wielu miastom i Paryżowi wybornych serów, miał on 15 tysięcy sztuk bydła, lecz pożar gwałtowny w jedney chwili ogarnął wszystkie obory, i ani jedno bydlę uchronionem nie zostało, amatorowie serow zbierają składki dla owego dzierżawcy.

Wizerunek *Napoleona* już publicznie przedają w Paryżu.

(z *Gaz. berl.*) *Paryż dnia* 21 *stycznia*. Na posiedzeniu dnia 19 zdawał Pan *Martignac* sprawę w imieniu kommissyi w rzeczy prawa względem gazet. „Nim przystąpię do poszczególnych artykułów projektu do prawa, niech mi wolno będzie zwrócić w ogólności uwagę na pisma peryodyczne. Nie będę mówił przeciw korzyściom, z pism takich wynikającym. W kraju, gdzie wszyscy obywatele mają udział w sprawach publicznych i gdzie wolność panuje, jest rzeczą nader przyzwoitą, aby działania urzędów krajowych, wydarzenia ważne i prawdy pożyteczne, do wiadomości powszechney dochodziły. Wpływ opinii publiczney na działania władzy krajowey ma w tym względzie pożytek niezaprzeczony. Tym czasem jest rzeczą również oczywistą, że pod takim rządem, jak nasz, istnienie gazet nie jest jedyną i niezbędną rękoymią praw obywatelskich. Gdzie jest prawo podawania petycyy, gdzie mównica i przystęp do rozpraw zgromadzenia obradującego są wolne, gdzie sądy są niepodległe, a udzielanie za pośrednictwem druku nikomu niebronne, tam gazet nie można uważać za konieczne organa, aczkolwiek przez długie nawyknienie w potrzebę się zamieniły. Nastręcza się przytém uwaga, która zdaje się zasługiwać na wyłuszczenie. Przyymujący na siebie wydawanie gazet, stara się zazwyczay mieć z tego jaką korzyść, i ma zatem interes przeciwny interessowi społeczności. Ta życzy porządku, pokoju jedności i posłuszeństwa prawu, gazeciarze zaś mają w tym interes, kiedy jest natłok wypadków, kiedy cały świat wygląda z niecierpliwością następstwa rzeczy; monotonija stanu pokoju jest dla nich zaboyczą. Skoro tylko namiętności są uśpione, a rozhukane umysły uspokojone, niedostaje gazetom wątku i życia. Wszakże mogą się znaydować pisma peryodyczne, których autorowie mają tylko dobro publiczne na widoku, i których nieinteressowana gorliwość nayszlachetnieyszemi zaleca się uczuciami. Ale jak nierównie większą musi bydź liczba tych, którzy, jako zaprzysięgli nieprzyjaciele zimnego rozsądku, odzywają się tylko do namiętności, pewni, że pochopnie słuchani będą pochlebiając namiętnościom. Mówmy otwarcie: proponowane prawo nie daje zupełney wolności druku dla pism peryodycznych, i idzie tylko o to, czy przepisy jego mogą się ostać przy konstytucyi. Gdyby prawo to zasadnicze zastrzegło wolne ogłaszanie gazet, a zabroniło władzy prawodawczey ograniczać tego nadania: nie pozostałoby nam, tylko żałować, że zaród rozprzężenia znayduje się w dziele mądrości, ale nie moglibyśmy dla tego naruszać zasad budowy, których trwała moc wszystkich nas obchodzi. Atoli nie znaleźliśmy, ażeby nam konstytucya położyła w tém nieprzebytą granicę. Pozwala ona ogłaszać każdemu przez druk opiniją swoję. Ale nie wyraża tego, że dozwolonem jest każdemu, dawać codzień polityczną naukę publiczności, a przy tem nie tylko opinije, ale i fakta, przypomnienia, nadzieje, prawdziwe i fałszywe nowiny poruszać, a tym samym głęboko zapuszczającego się wpływu używać. Jeśliby kto przeciw temu w przykładzie Anglię przytaczał, łatwa odpowiedź. Kiedy z czasem pamięć trzydziestoletnich zaburzeń wygaśnie, kiedy nienawiść w umysłach zetleje, kiedy polityczne urządzenia nasze, przeciągiem czasu i doświadczeniem ustalone, utworzą ducha publicznego, kiedy surowey, ale nie *nieprzyjazney*, codziennie w zapytaniach swych istnienia monarchii przestrzegający, doczekamy się oppozycyi, wtedy będziemy mogli udzielić naszym pismom peryodycznym takiey wolności druku, jakiey angielskie używają.“ (Wymierzony ten do lewey strony napad stał się powodem do głośnego szemrania, wielkich hałasów i długiey przerwy; nawet Pan *St. Aulaire*, po zakończonem zdawaniu sprawy, uczynił wniesienie, ażeby mieysce to wymazane było w druku, co jednak prezydent odmówił: regulament bowiem nie pozwala przystępować do roztrząsania jakiegokolwiek zdania sprawy kommissyi w tym dniu, którego odczytaną była). Tu mowca przystąpił do okazania niedostateczności dotychczasowych praw względem druku jako i cenzury, i starał się wystawić przepisy nowego prawa, jako właściwsze do dopięcia zamierzonego celu. Kommissya (rzekł on) podaje niektóre odmiany w projekcie ministeryalnym. Chce ona, ażeby pierwszy exemplarz pisma złożony był każdego razu u prokuratora królewskiego, aby mógł mieć dosyć czasu do przeczytania, a znalazłszy co niegodziwego, do zapobieżenia. Chce także, ażeby wyraz „*Dążenie*“ jako jednoznaczący co i „*duch*“ był opuszczony, trybunały zaś mają uważać duch gazet tak jak się wydaje w całym ciągu artykułów, a to jako upoważnione do zawieszenia lub zupełnego zabronienia druku jakiego pisma peryodycznego. Chce nakoniec, ażeby podczas przerw między posiedzeniami, postanowienia królewskie roztrząsane były na radzie ministrów. Zdanie to sprawy było często przerywane, ale wyjąwszy oburzenia się na wyrażenie *opposition hostile*, przyjęte było grzeczniey jak odbyte przez Pana *Chifflet*.)

Tu rozpoczęły się obrady względem prawa druku. Pierwszym z mówców jemu przeciwnych był Pan *Corcelles*. Nieprędko przyszedł do mówienia. Przerywano mu zaraz jak tylko chciał zaczynać. Pan *la Fitte* chciał od prezydenta: ażeby przed wszystkiemi innemi rzeczami zażądał od Pana *Martignac* wytłumaczenia względem wyrazu *Oppozycyi nieprzyjazney* (*opposition hostile*) która ma zagrażać niebezpieczeństwem monarchii. Oświadczył on wprawdzie, że wyraz ten nie ściąga się do izby, tylko do narodu; ale żeby oświadczenie to jeszcze raz uroczyście powtórzył, nie zezwolił na to prezydent. Nareszcie mówił Pan *Corcelles* w śród nieustannego szelestu. To, co powiedział, nie naylepiey było przyjęte. Robił liczne zboczenia, mówił o budżecie, o kortezach hiszpańskich, o Austro-kommissyach. Powiadał, że fakcyą jego przeciwników natchnęły furye; wystawił w przeciwnym świetle dwie wielkie partye dzielące Francyą (stronników wynikłych z rewolucyi, spraw, i czystych monarchistów,) którzy chcą kontr-rewolucyi i zakończył tą przestrogą: ażeby izba pamiętała że massa oporu we Francyi jest wielką, że naród i woysko nie pozwalają czynić z siebie igraszki. Daleko spokoyniey, z większym nierównie dla słuchaczów interessem, i z głębszą przenikliwością mówił po nim Pan *Etienne* przeciw projektowi do prawa, poczem obrady odłożone zostały na 22 stycznia. W mowie ostatniego znaydowało się między innemi następujące mieysce. „Wydano woynę konstytucyi: z początku napastowano ją skrytem naginaniem, potem ciemną nauką, daley przez przywołanie nadzwyczayney mocy; usiłowano poddadź ją wyższey władzy, a tak obok władzy twórczey, niszczącą, obok życia śmierć postawiono. Dotąd przestawano na twierdzeniach, teraz przystępują do faktów. Targają się otwarcie na konstytucyą, wdzierają się do jey środka nie dla odjęcia jey kształtu, ale jey życia, publikacyi. Znoszą sąd przysięgłych; wytrącają pośrednictwo społeczności; ministrowie zrywają związek swoy z narodem. Nie daję sądu mego na nich: zostawuję to Monteskiuszowi: „Rząd decemwiratu, słowa są Monteskiusza, objawił się w pierwszey uchwale swojey; uchwała ta zabroniła wolności pisma.“ Jako przyjaciel konstytucyynego tronu i wolności, odrzucam zgubne prawo gazetne, i ostrzegam o niebezpieczeństwie. „Nie dosyć jest wprowadzić jakie

prawc; potrzeba mu nadadź trwałość; chce rząd jaki istnieć, tedy potrzeba mu więcey jak poddania się ludu; potrzebuje jego poświęcenia się. 18 mowców zapisało się do bronienia prawa dziennikowego; 27 chce mówić przeciw niemu.

W ł o c h y.

(*z Gaz. Warsz.*) *Od granic włoskich dnia 16 stycznia.* W *Turynie* wyszedł obszerny wyrok Królewski nakazujący wykonać przysięgę wierności Monarsze. Wstęp jego następujący. „Dzięki, jakie winni jesteśmy Opatrzności Bozkiey za prędkie przywrócenie porządku i spokoyności w krajach naszych, wkładają na nas obowiązek, abyśmy jak nayściśley dopełnić kazali uroczystego i religiynego aktu, który przy wstąpieniu na tron Monarchy, w obliczu Naywyższey Istności, utwierdzi wzajemny węzeł między Królem a narodem.”

H i s z p a n i j a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia 8 stycznia.* Jenerałowie *Quiroga*, *Riego*, *Arco Arguero*, *Lopez Bannos* i *Espinosa* otrzymali order *ś. Ferdynanda* z wieńcem, jako nagrodę narodową.

Zmarły deputowany *Navarro* zapisał stanom całą swoję bibliotekę; jest to pierwszy dar tego rodzaju.

P o r t u g a l i j a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Lizbona dnia 3 stycznia.* Gdy w stanach była mowa o utworzeniu banku narodowego, P. *Moura* podzielił przeciwników jego na 3 klassy, to jest, na niewiedzących co jest bank i jaki z niego pożytek, na trwożliwych, aby nie weszło obce woysko i nie zniosło banku, właśnie jak gdyby stan Portugalii był podobny do *Neapolu*, i na lichwiarzy, którzy się boją upadku z ustanowienia banku. Uchwaliły stany, iż cudzoziemcy mogą bydź pewnemi kapitałów swoich i prowizyi w banku, równie jak krajowcy, bo podczas woyny nawet uważane będą za świętą własność.

T u r c y a.

(*z Korr. Warsz.*) Wszyscy w Stambule spodziewają się nowego potomka Sułtana, bo jedna z faworyt jego jest blizka rozwiązania. Takie jest przynaymniey życzenie muzułmanów.

D a n i j a.

(*z Gaz. Warsz.*) *Kopenhaga dnia 19 grudnia.* W czasie, kiedy wszyscy mówią o Turkach i woynie z nimi, wypada wspomnieć, że i tuteyszy gabinet sztuk pięknych posiada także kilka znaków zwycięzkich, zabranych Turkom w woynie. Admirał *Adeler*, bohatyr morski duński, zdobył je roku 1654 w bitwie morskiey niedaleko wyspy *Tenedos.* Pałasz dowódcy tureckiego, cugle jego na konia, zatrute strzały i t. d. znaydują się w ich liczbie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 31 januaryi: rubel srebrny, 3 ruble kop. 85¾, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 77, stary rubli 11, kopiejek 58, imperyał rubli 37 kop 47½.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — *w Wilnie w Drukarni Redakcyi.*

Pozew.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

JPP. Petronelli primo Nowińskiey ad praesens Daniłowey matce, Piotrowi Gawryłowiczowi Nowinskiemu synowi małoletniemu, Mikołajowi Trawinowi opiekunowi do ukrycia funduszu należącym, a Józefowi Krzyżanowskiemu Prezydentowi nowo dodanemu, Mikołajowi Iwanowiczowi, Nowińskiemu bratu zeszłego Dymitry Nowinskiego, Pellagii Kożewnikowey, i Irynii Mielnikowey siostrom z dokładem ich mężow i opieki, Wiery, Alexandrze, Annie córkom, Iwanowi synowi zeszłego Iwana Nowińskiego brata Dymitry, Iwanowi Zaozierskiemu, Iwanowi Szarapowi opiekunom tychże nieletnich sukcessorow, wszystkim probować mogącym własnictwa i towarow w ukryciu pozostałych, pozew edyktalny przed Sąd Magistratu Wileńskiego z cytacyi JP. Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa, w referencyi, do dekretu 1821 roku mca marca 14 dnia zapadłego, i w skutkach przyjętego wynasza się oto: do wykrycia i wyprobowania czyli towary w schronieniu dotąd będące i na satysfakcyą summy dla żał. dell. w exdywizyi odeszłey z rekognoskowaney rubli assygn. 16,145 kop. 55 do dalszego wyprobowania aktorstwa przez obżał. sukcessorow Dymitry Nowińskiego nieoddawanych, nakazana została adcytacya tychże obżał. sukcessorow przez edyktalny zapozew, dlaczego skutkiem i dekretu i art. 28 roz. 4, jako w rzeczy Gościnney pozywa do Sądu Magistratu Wileńskiego i prosi nakazania złożyć dowody do przekonania o należeniu towarow, czy do sukcessorow Dymitry Nowińskiego, czy do Petronelli primo Nowińskiey ad praesens Daniłowey, czy do usatysfakcyonowania pretensyow Gawryły Nowińskiego, a dotąd przed licytacyą majątku Gawryły Nowińskiego ukrytych, a po niewyprobowaniu przez ich aktorstwa skutkiem dekretu exdywizyinego całkowicie onych dla żał. delat. przysądzenia, pod niejawienie się w terminie artykułem 28 roz. 4 przepisanym, ammissyi wiekuistey zapisania, bliższości we wszystkim żał. uznania, dowodow utwierdzenia i expens prawnych powrót rubli assygn. 1000 sądzenia.

Roku 1822 mca januar, 20 dnia woźny świadczę, iż tego pozwu edyktalnego w sprawie JPana Iwana Iwanowicza Daniłowa z Ostrowa, jako istotnego pretensora do wszystkich funduszow Gawryły Nowińskiego, po JJPP. Petronellę primo Nowińską a dopiero Daniłowę, jey syna Piotra Nowińskiego, Opiekunow Mikołaja Trawina ciągle zaymującego się i Józefa Krzyżanowskiego Prezydenta Magistratowego takoż dopiero dodanego, oczewisto w ręce, a zaś po Mikołaja Nowińskiego, Pellagią Kozewnikowę i Irynę Mielnikowę braci i siostr Dymitry Nowińskiego, Wierę, Alexandrę, Annę córek i Jana syna Jwana Nowińskiego, jako sukcessorow, i ich opiekunow Jana Zaozierskiego i Iwana Szarapowa, do drzwi Ratusza Wileń. i Gazety Kuryera Lit. popodawałem, i o rozprawie w Magistracie Wileńskim oznaymiłem. Dat ut supra.

Stanisław Parymanowki Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca Januaryi 20 dnia przed aktami Mag. Wilna stanąwszy obecnie Woźny Ptu Wileń. Stanisław Parymanowski ten kwit swóy rellacyiny podanego pozwu ofitiose zeznał przyjąłem i że jest w aktach świadczę. Ignacy Misiewicz Regent.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 1	średnia	28 cal. 3,13	lin.	— 5,41	stopni	Połudn. Wschod.	Pochmurno
	dnia 2	średnia	28 — 2,0	—	— 2,42	— —	Południowy	Pochmurno
	dnia 3	godz. 7	28 — 1,7	—	— 4.	— —	Połudnniowy	Pochmurno

Wilno dnia 3 Lutego 1822 Roku v. s.

TEATR WILENSKI.

Dziś w piątek, to jest dnia 3 februaryi 1822 roku daną będzie nowa komedya z Francuzkiego pod tytułem niedowierzanie i przekora, po którey nastąpi wyjątek z Tragedyi Dziewica Orleanska, zakończy nowa Komedya z Francuzkiego pod tytułem Panna Półkownikiem w tym dniu JPani Leduchowska i JP. Werowski ostatni raz będą mieli zaszczyt ukazać się na Scenie tuteyszey.

---

1 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż dla nabycia znaydującego się w tuteyszey gubernii w mieście powiatowym Słonimie, murowanego domu żyda Chaima Owsiejowicza Łandy, oddanego na ewikcyą różnych dostarczeń prowiantu wzywając się życzący, którzy zechcą przybydź na targi w terminach nowo naznaczonych, to jest dnia 18 i 19 mca apryla bieżącego 1822 roku, do słonimskiego mieskiego Ratusza, na trzeci i ostateczny do tego gubernialnego Rządu za trzy miesiące, od czasu ostatniego wydrukowania, które późniey nastąpi w wiadomościach Sankt petersburskich lub Moskiewskich. Dnia 13 januaryi 1822 roku. Expedytor Krupowicz.

---

1. *Roku 1822 miesiąca stycznia 17 dnia w skutek Dekretu remissyynego Sądu Ziem. pttu Zaw. w roku 1821 nowembra 16 dnia zapadłego, taxę exdywizyą Folwarkow Olechniszek Szwakszt zeszłego Kapitana Koziełła w pcie Zaw. leżących przeznaczającego, Sąd taxatorsko exdywizorski Dekretem pierwszo zjazdowym w r. idącym, na dniu 16 praes. w majętności Olechniszkach ogłoszonym, komportacyą na wszystkich stronach do Kancellaryi Ziem. pttu Zawiley. na dzień 1 marca terazniejszego roku z czteroniedzielną persystencyą przeznaczył; oraz po naznaczeniu wymiaru ułatwienia dalszych czynności pierwszemu terminowi właściwych zjazd powtórny Sądu na dzień 21 augusta idącego roku odroczył, w którym terminie izby, wszystkie strony pod rygorem zapisania amissyi na nie stawających stawały przez trzykrotną awizacyą w Kuryerze Litewskim zawiadamia. Antoni Kociełł Sędzia Ziem. pttu Zaw. exdywizii prezydujący, Stefan Mackiewicz Sędzia Ziemski pttu Zawil. exdywizor, Józef Bukowski pisarz Ziem. Zawil. exdywizor.*

Regent Floryan Hałko.

Pozew.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc etc.

UUr. Annie z Szreterow Dymitryowey z assystencyą jey męża Alexandra Piotrowicza Dymitryowa Sowiet., Ewie Karolinie z Szretterow wprzód Górskiey a teraz Grądzkiey z dokładem jey męża Prokopa Piotrowicza Grądzkiego Kommissyoniera 12 klassy, Janowi Szreterowi, Janowi Aniszczenkowi Sekr. Izby Skarbowey Guber. Grodzień., oycowi Janowi, Konstantemu synom, Annie córce, nieletnim Aniszczynkom po matce swey Zuzannie z Szretterow Aniszczynkowey sukcessorom, Józefowi oycu, Janowi, Felixowi, Annie, Józefie i Teofili lub innych imion synom i córkom potomstwu zeszłey Anny z Klaudów Borowskiey, Borowskim, nieletniemu Leonardowi Obuchowiczowi, równie ze stopnia swey matki zeszłey Johanny z Klaudów Obuchowiczowey sukcessorowi i jego naturalnemu opiekunowi Alexandrowi Obuchowiczowi, Antoniemu Ernestowi, oraz wszystkim innym dalszym jakich bądź imion i nazwisk tytulującym się sukcessorom po zeszłych Janie i Maryannie rodzicach, Maryannie córce Klaudach, tudzież Anieli z Imbrów Preżencowey vice Gubernatorowey Twerskiey i jey mężowi, Franciszkowi De Ramerowi Sędziemu Sokolskiego ptu, Juliannie matce, Janowi, Józefowi synom Hryniewiczom, Wiktoryi Tunikowey Sekretarz. z dokładem jey męża Tunikowa, Grzegorzowi i Anieli Denisewiczom Tyt. Sow. i Sekret. Sądu Gł. 1go Departamentu Gubernii Grodzieńskiey, iak równie i Alexandrze Hrynkiewiczównie sukces. po zeszłym Marcinie Hrynkiewiczu, Janowi Mejerowi, Janowi i Eleonorze z Mejerow Rautembergom, Annie Mejerównie, sukcessorom zeszł. Ernesta Mejera, Stefanowi Zabielle b. Dep. Kom. Kwater. m. Grodna, Szllnym Luizie matce, Józefowi, Janowi, Konstantemu i Alexandrowi synom Rudzińskim, Janowi i Annie Polutom b. Woy. Sądowym m. Grodna, Adryanowi i Dorocie Charynom Burm. Grodzień., Karolinie i Albertynie w panieńskim zostającym stanie Rudzińskim, sukcessorom zeszł. Józefa Rudzińskiego, Maryannie Januszkiewiczowey wespół z jey prawną opieką, Woyciechowi i Annie Kretewiczom, Tomaszowi Tartylle, Stefanowi Cybulskiemu Tyt. Sow., i wszystkim innym mieniącym się bydź kredytorami i pretensorami zeszłych Klaudow, niemniey Star. Secharowi Alperowi i dalszym wykazać się maiącym ich debitorom, a nakoniec Antoniemu Zyszkiewiczowi, Pisarzowi magistratu m. Grodna, jako byłemu zeszłych Klaudow i jey córki opiekunowi; a dziś zaymującemu się administr. funduszow po Klaudach, podobnież Stanisławowi Polucie, Dep. Kom. Kwater., jako Admin. pozew edyktalny przed Sąd taxatorsko-exdywizorski funduszów zeszłych Jana i Maryanny Klaudów w mieście Grodnie agitujący się, z powództwa Antoniego Poluty w zupełney referencyi do dekretów w Sądach Magistratu miasta Grodna, i Exdywizor. nastałych, do uprzednio wynaszanych żałob, do wexlów Urodzonemu Bazylemu Dymowikowi przez zeszłych Klaudow powydawanych i zapisanych na onych przelewow żałmu służących, i do tym podobnych dowodow i probacyow prawnych, szczególnie zaś wynosi się o to: w zbiegu kredytorów zeszłych Jana i Maryanny Klaudów Sąd magistratowy miasta Gubern. Grodna, po nadultymarném skonwinkowaniu ich sukcessorów obżałnych niżey pomienionych, stosownie do okoliczności i wywiązującey się potrzeby, oraz żądań stron, dekretem swym Remissyynym w roku 1821 januar. 2 dnia zaferowanym, przeznaczywszy jeden Sąd taxatorsko-exdywizorski, na jednoczasowe wszystkich sporow stron, z jakiegokolwiek bądź względu wpływ do funduszu po Klaudach pozostałego majacych, potrzebne ku temu celowi przepisał reguły, za wskazówką jakowych i Sąd exdywizorski w komplecie zebrany, mając na baczeniu wyświetlenie massy majątku debitorskiego, również ważność stosunków do onego regulujących się, tudzież mając na przedmiocie z okazanego i okazać się mającego dla istotnych i rzetelnych wierzycieli rychleyszą satysfakcyą dla uwiadomienia stron o zaczętey swey czynności i dla zwołania ich do potrzebney i nieodbitey w swym sądzie stanności, przez awizacyą gazety Kur. Lit. ogłosić postanowił, komportacyą na wszystkich stronach na dzień 14 apryla 1821 roku w kancellaryi Sądu magistratu Grodzień. spełnić się powinną przeznaczył, inwentacyą dwóch trzecich części kamienicy w rynku m. Grodna położoney, browaru z młynem na przedmieściu Zaniemeńskim sytuowanych, i dalszych pozostałościow Klaudow, jak równie wymiar geometryczny udeterminował, niemniey wyprzedaż z publiczney licytacyi majątku pod konkurs oddanego zaznaczył, a w zadość nakazom wyż wzmienioney Remmissy kredytorow, dla tém lepszego stron wszystkich zawiadomienia, do wydania pozwu ninieyszego edyktalnego, z ostrzeżeniem, izby strony sub ammissione przystępowały do rozprawy zobowiązał, i nakoniec też awizacyą uzupełniwszy przez się, gdy dostrzegł od stron uchybienia skutków swych pierwszych postanowień, poźnieyszym swym wy-

rokiem w roku 1821 julii 6 dnia zapadłym, spełnić one przynależeć, długi poteni czasu przeciąg upłynął, stanność mianowicie od obżałnych sukcessorów zeszłych Klaudow uchybiona została, i tak dalece, że Sąd exdywizorski bez zaskutecznienia powołania edyktalnego, dalszych swych czynnościów, w zbliżeniu ku końcowi dzieła stanowić niemógł, i żałujący delator przez ten sposób mimo nayrzetelnieyszą swą pretensyą żadnemu z obojętnieniu nieuległą, za dwoma poosóbnemi wexlami należną, dotąd ani naymnieyszey satysfakcyi nie odebrał, w takim przeto razie aby obżałowani sukcessorowie i dalsze strony niewymawiały się niewiadomością, tudzież gdyby ze wszelką gotowością pod stratą na swey rzeczy przystępowały co nayrychley, a więc gdyby stawały w sądzie exdyw. w Izbie sądowey woytowsko-ławniczey m. Grodna odbywającym się, żałcy pozywa wszystkich obżał. i prosi o rekognicyą summ z wypadającemi procentami, i należącemi rekambiami na rzecz żalcego delatora za dwóma wexlami, jednym januaryi 3 1811 r. na rubli srebrnych 1000, a drugim januar. 6 tegoż 1811 r. na rubli srebr. 180 przez zeszłych Jana i Maryanny Klaudów Ur. Bazylemu Dymowskowi wydanemi, a 1812 januar. 8 przy zaprotestowaniu z racyi niezapłaty w aktach sądu Magistratu m. Grodna oblatowanemi, powodem zaś zapisanych przez tegoż Dymowika w roku 1820 apr. 12 dnia przelewow żalmu aktorstwem niesprzeczonym służącemi, z odkrytych i oddanych pod konkurs funduszów, jako to: mianowicie z dwóch trzecich części kamienicy murowaney i również z gotowego grosza o wydzielenie żalmu schedy, ze względu pierwszości i lepszości jego kredytu przed wszystkiemi innemi wierzycielami w taxie doczesney siódmemu procentowi odpowiedniey, na zdarzenie jednakowoż niewystarczenia funduszów o danie lokaty w taxie wieczystey, o pokassowanie wszelkich nieprawych stosunków obżałnych sukcessorow zeszłych Klaudów, o zniezemnienie pretensyow kredytorskich jako mniey sprawiedliwych, o uznanie potrzebnych przysiąg, i takich którby należność wierzycielską oraz całość i nieutajenie majątku po Klaudach wspierały i wykazywały, o rekognicyą na obżałnych summ i pretensyow, jakie do massy należnemi bydź się okażą i o wyświetlenie całkowite teyże massy, o uważenie żałco bydź bliższym tak ku dowodowi jako też odwodowi etiam juramentowi, o kalkulacyą z Administratorów i szkod weryfikacyi, o zapisanie na niestawających i nieprzychodzących stronach stosownie do powyższych zjaśnień dekretowych ammissyi i wiecznego upadku, o sądzenie expensów prawnych, o zrezolwowanie nayprędsze i bez żadnych już jako niepotrzebnych odkładów tego wszystkiego, co czasu sprawy obszerniey dowiedzionym i proszonym będzie.

Roku 1821 xbra 16 dnia, Woźny zeznaje iż tego pozwu edyktalnego kopiy do przed Sąd taxatorsko exdywizorski nad funduszami po zeszłych Janie i Maryannie Klaudach pozostałemi ustanowiony, z powództwa szlchgo Antoniego Poluty wyniesionych, jedną JWW. i WW. Annie Dymitryowey i jey mężowi Alexandrowi Dymitryowi Sowiet. i kawaler., Ewie Karolinie wprzód Górskiey, a teraz Grądzkiey z dokładem jey męża Janowi Szretterowi, Janowi Aniszczynkowi Sekr. Izby Skarbowey Grodzień. oycu, Janowi, Konstantemu synom, Annie córce, nieletnim Aniszczynkom, Józefowi oycu, Janowi, Felixowi Annie, Józefie i Teofili córkom Borowskim, nieletniemu Leonardowi Obuchowiczowi, Antoniemu Ernestowi, i wszystkim innym dalszym iakichbądź imion i nazwisk sukcessorom zeszłych Jana i Maryanny rodziców, oraz Maryanny córki Klaudów, oczewisto w kamienicy wśród rynku m. Grodna położoney, 2 JP. Alexandrowi Obuchowiczowi jako naturalnemu opiekunowi Leonarda Obuchowicza w okolicy Obuchowiczach w ptcie Grodzieńskim sytuowaney: 3 JWW. Anieli i jey mężowi Prezeńcowom Vice-Guber. Twerskim w ich dworku własnym w mieście Grodnie znaydującym się: 4 JP. Tomaszowi Tartylle, w majątku Russocie w ptcie Grodzieńskim położenie swe mającey: 5. JP. Stefanowi Zabielle w mieście Grodnie: 6. Szlachetnym Adryanowi i Dorocie Charynom Burmistrzowstwu: 7 Stanisławi Połucie Deputatowi Kom. kwater. 8. Antoniemu Zyszkiewiczowi Pisarzowi Magistratu M. Grodna: 9. Woyciechowi i Annie Kretowiczom: 10. Maryannie Januszkiewiczowey: 11. Janowi i Eleonorze Rantembergom: 12. JPP. Juliannie matce, Janowi, Józefowi synom, Alexandrze córce Hrynkiewiczom: 13. WW. Prochorowi i Wiktoryi Tunikom, tudzież Grzegorzowi i Anieli Denisewiczom Sekr. Sądu Gł. 1go Departamentu Grodzień. 14. wyniesioną po WW. Franciszka Deramera Sędziego ptu Sokolskiego i Stefana Cybulskiego Tyt. Sowiet. ich Plenipotentowi W. Alexandrowi Dołubowskiemu Adw. Sądu Gł. 2go Depar. Grodzień. 15. Szlachetnym Janowi bratu, Annie siestrze Mejerom: 16. Luizie matce, Józefowi, Janowi, Konstantemu i Alexandrowi synom, Karolinie i Albertynie córkom Rudzińskim oraz Janowi i Annie z Rudzińskich Polutom: 17 Star. Socherowi, Alperowi oczewisto do rąk w ich domach i mieszkaniach w mieście Grodnie położonych popodawałem, a dla tém lepszego wszystkich stron zawiadomienia trzy poosobne kopije do drzwiów sądowych jedną w Magistracie M. Grodna, drugą w Grodzie Grodzień. a trzecią w Zam. tegoż ptu przybiłem. Adam Jurowski Woźny ptu Grodzieńskiego.

Roku 1821 mca xbra 21 dnia. Przed aktami Sądu Woytowsko-Ławniczego miasta Grodna stanąwszy osobiście Woźny wyż wyrażony takowy Pozew edyktalny ustnie zeznał i to zeznanie w protokule susceptowym podpisał, przyjąłem zeznanie Ignacy Zyszkiewicz Pisarz Sądu Woytowsko-Ławniczego Grodzień. (L. S.)

1. Niżey podpisany założył w tuteyszym mieście fabrykę tytuniów od więcey pięciu laty, przywiozłszy z Hollandyi sposób przysposobienia tytuniów, aby one w użyciu uczynić przyjemnemi tak dla zapachu jako i smaku, bez naymnieyszey szkody dla zdrowia. Sprowadzając zaś liście prosto z Ameryki w naywybornieyszych tylko gatunkach, jego fabryka dostarcza naylepszy tytuń, jaki się w całym kraju sprzedawać może nieustępując nawet tureckiemu, o czém już i doświadczenie przekonało, a chcąc zadosyć uczynić powszechnemu żądaniu, aby i w Litwie skład swych założyć tytuniów, przeto znaczny zapas onego z własney fabryki posłał dla sprzedaży do magazynu WJPana Józefa Kopscha w Wilnie, u którego wszystkie z jego fabryki wychodzące tytunie dostać można, gdzieby się zaś indziey pod moim nazwiskiem sprzedawały, chociażby i z podpisem mojego imienia, takowe za sfałszowane uważać należy. W Petersburgu 10 stycznia 1822.

N. B. Guichart.

1. Transport rozmaitych nowych nót muzycznych, jako to Steibelta, nowy Koncert Fielda 7mo i 8mo Nocturno, nowy Exercice Rossiniego i innych Arye włoskie rozmaite i inne sztuki muzyczne, przywieziono do magazynu Józefa Kopscha.

O g ł o s z e n i e.

2. *Na mocy Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca roku 1821 postanowienia o domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, traktyerach i garkuchniach, stosownie do onego i do wyszłego w dniu 21 decembra roku tegoż z Rządu Guberńskiego Wileńskiego rozporządzenia, Ratusz miasta Wilkomierza ogłasza, iż w mieście tym ustanowiono tylko dwa traktyery, do wydania kontraktu na utrzymanie traktyerow poiedynczo każdego wedle tego postanowienia § 15, dopuszczają się kupcy, mieszczanie i włościanie mający świadectwo na prawo handlu i mający wedle § 20, o dobrey konduicie i nie zadłużeniu się atestaty, a więcey postępujący coroczne dla Skarbu mieyskiego opłaty za wolność utrzymania traktyeru, otrzyma z Ratusza miasta*

Wilkomierza na herbowym papierze kontrakta na lat 3½ z terminem początkowym otworzenia traktyeru od dnia 1 junii roku 1822, licytacya odbywać się będzie w Ratuszu miasta Wilkomierza w terminach pierwszym dnia 30 miesiąca januaryi, drugim dnia 16 i trzecim ostatecznym dnia 21 miesiąca februaryi 1822 roku, każdy przystępujący do licytacyi powinien złożyć wedle § 39 kaucyą, która wedle Ukazu Rządu Guberńskiego Wileńskiego dnia 21 decembra wyszłego, może się opierać na domach murowanych lub majątkach ziemskich, może bydź przyniesiona w biletach bankowych lub gotowych pieniądzach w proporcyi trzeciey części roczney arędy, a przytém dom powinien bydź urzędownie oceniony i o swobodności tego tak jak i o swobodności majątku leżącego powinne bydź przedstawione, razem świadectwo Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu, w traktyerach wedle § 24, wolno będzie utrzymywać stół, herbatę, kawę, przedaż win, wódek zagranicznych i Rossyyskich wszelkiego rodzaiu: romu, szromu, araku, likierow, pączu, w ogulności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunków, nastojek z tychże wódek wyrabianych; piwa lekkiego, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski. Nadto: mieć nie więcey nad dwa bilardy, o dalszych wolnościach i ostróżnościach w kondycyach przedlicytacyynych wyrażono będzie i nadto chcący zrozumieć całe postanowienie o traktyerach, domach gościnnych, restauracyach, kawiarniach, i garkuchniach, może one czytać w każdym czasie w Ratuszu miasta Wilkomierza, o czém przez ninieysze ogłoszenie podając Ratusz do powszechney wiadomości wzywa życzących utrzymywać w Wilkomierzu traktyery, aby jawili się na termina wyż wyrażone, na licytacyą ze wszelką gotowością do Ratusza miasta Wilkomierza. Dat roku 1822 miesiąca januaryi 7 dnia. Autentycznie podpisali. Jan Hausman Burmistrz. Józef Sidorowicz Pisarz.

Za zgodność świadczę, Tytularny Sowietnik, Rządu Guberń. Sekretarz Nowicki.

---

2. Skutkiem Naywyżey utwierdzonego dnia 14 marca 1821 roku, postanowienia o domach Gościnnych, Restauracyach, kawiarniach, traktierach i garkuchniach; z mocy oraz Ukazu Rządu Gubern: Wilen: pod dniem 21 decembrz 1821 roku przy zacytowanym postanowieniu nadesłanego, Ratusz Miasta Powiatowego Szawel. wzywa przez ninieysze Ogłoszenie każdego życzącego wziąć w arędę na lat trzy i pół ustanowione w Mieście Szawlach dwa traktiery, z których jeden w rynku, a drugi w drugiey cięści Miasta mieścić się będą: na wzięcie jakowych wedle postanowienia § 15, dopuszczają się Kupcy, Mieszczanie i Włościanie, mający świadectwo na prawo handlu i mający wedle § 20, o dobrey konduicie w regularnym postępowaniu atestata, do czego należy mieć dowod o niezadłużeniu się dla pewności co roczney dla dochodu mieyskiego opłaty, za utrzymanie traktieru prawnie uczyniony; licytacya odbywać się ma w Szawelskim Mieyskim Ratuszu w następujących dniach: pierwszym februaryi 6, drugim 20 i naostatek 27 tegoż miesiąca idącego 1822 roku, po ukończeniu jakowey, należący do zadzierżewienia dwóch w Szawlach traktierow, otrzymają od Ratusza tuteyszego kontrakta na walorowym Herbowym papierze na przyszłe lat 3½ z początkowym dla utrzymania wzmiankowanych traktierow terminem od dnia 1 junii 1822 roku, w których kontraktach, będą mieli pojaśnienie, co mogą utrzymywać, a to odpowiednio § 24, stoł, herbatę, kawę, przedaż win wódek zagranicznych i Rossyiskich, wszelkiego rodzaju romu, szromu, araku, likierow, pączu, w ógólności wódek ze zboża wedle § 14 ustawy o poborze z trunków, nastojek z tychże wódek wyrabianych, piwa lekkiego, miodu, piwa i porteru angielskiego, oraz wyrabianych w Rossyi na sposob angielski, niemniey mieć nie więcey nad dwa bilardy, co się zaś ściąga dalszych ostróżności i wolności przy licytacyi mający zamiar należeć do oney w Ratuszu z ogólnego postanowienia dostatecznie poinformowani zostaną o wszystkich wyrażonych zaprowadzeniach, o czém niniejszym Ogłoszeniem Ratusz Szawelski dając do powszechney wiadomości, każdego z życzących utrzymywać w Szawlach traktiery na opisane powyżey termina do licytacyi ze wszelką gotowością uprasza do Ratusza Szawelskiego. Dat roku 1822 miesiąca januaryi 22 dnia. Jerzy Elberd Burmistrz.

Za zgodność świadczę, Tytularny Sowietnik Rządu Guben.: Sekretarz Nowicki.

---

2. Podaje się do powszechnéy wiadomości; iż w skutek zalecenia JW. Grodzienskiego Cywilnego Gubernatora, odbywać się będą na wymurowanie w mieście Brześciu Litewskim Kordygardyi z Plac-Formą licytacye, to jest: w pierwszych dwóch terminach 10 i 20 februaryi w Brzeskim Ziemsko powiatowym Sądzie, a ostateczny 15 marca teraźnieyszego roku w Grodzieńskiey skarbowey izbie. Życzący zatém przyjąć na siebie obowiązek wymurowania takowych budowli, zechcą stawić się z odpowiedniemi trzeciey części wypadającey pośmiecie 2491 rubel 75 kop. srebrem summie kaucyami, na pierwsze dwa termina do Brzeskiego Ziemsko-powiatowego Sądu, a na ostateczny do Grodzienskiey skarbowey izby; dopełnienie wymurowania takowych budowli temu poleconym będzie, który ze zmnieyszeniem wypadającey po śmiecie summy, takowy obowiązek przyjąć na siebie zgłosi się.

Radca Wincenty Styczyński

Regestrant Mirny

Radca Tytularny J. Dobrzylewski.

Angielski agrest i duże porzeczki.

W ogrodzie WJPana Korwella znaydują się przysłane zza granicy do sprzedania krzewy angielskiego agrestu i dużych porzeczek, które w każdym czasie dostać tamże można, agrest po 3 i pół, a porzeczki po 3 rub. sr. za kopę krzewow.

Tygodnik Wileński.

D: 31 z. m. wyszedł z druku Ner 291 *Tygodnika Wileńskiego*, w którym są następujące materye: Upior małżonek, powieść, z francuzkiego. Charakter Napoleona, mały wpływ kobiét pod jego panowaniem, anegdota i uwagi: wyjątek z dzieła *Segura*. Wiadomość historyczna o marszałku Davoust, z fran. przez *M.* Wiersz na portret P. Scudery, z fran. p: Placydę Potanską. Mody paryzkie mezkie i kobiece z ryciną kolorowaną.

Można na to pismo peryodyczne prenumerować we wszystkich expedycyach gazet. Cena na mieyscu rubli sr. pięć z pocztą rubli srebr. siedm.

Sprzedaż

Dom pod N. 145 na ulicy Bernardyńskiey położony na dwie ulicy wychodzący jest do sprzedania na tych kontraktach; ktoby onego życzył kupić czy w całości czy rozdzielając przez połowę jako z dwóch dziedzicow składający się może układać się z samym aktorem mieszkającym w swoim majątku o milę od Wilna, a na każdą rekwizycyą ziechać mogącym. Za wiedzą aktora rządca Antoni Lenkiewicz

Roku 1822 miesiąca januaryi 21 dnia takowa awizacya może bydź przyjęta do druku świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Wilen.

Podrad.

2. Rząd Guberski Litewsko-Wileński w skutek zalecenia JW. Zarządzającego Gubernią, Wileńskiego Vice-Gubernatora i Kawalera Horna, danego temu Rządowi na osnowie kommunikacyi JW. Ministra Finansow, do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora nadesłaney, o zreparowaniu tamożennego domu w mieście Kownie znaydującego się, na co ma bydź wydana ze skarbu summa; naznaczywszy na ten przedmiot termina w dniach 10, 11, i 12 apryla miesiąca niniejszego roku, wzywa życzących przyjąć na siebie reparacyą rzeczonego domu z tém, iżby ci życzący jawili się na pomienione termina dla

targow i zawarcia kontraktu, z prawnemi i dostatecznemi kaucyami, do tegoż Rządu, gdzie kontrahentom okazane będą kondycye do kontraktu, i specyfikacya uczyniona przez Guberskiego Architekta o illości potrzebney na tę reperacyą summy. Januaryi 25 dnia 1822 roku.

Sekretarz Kazimierz Nowicki
Perzanowski Guber. Sekretarz.

---

2 Pewien francuz za wiedzą cesarskiego uniwersytetu Wileńskiego, przedsiębierze otworzyć kurs analityczny i praktyczny języka francuzkiego, który obeymować będzie: 1) rozbior rozumowany gramatyki, 2) Retorykę, 3) Wykład przenośni, 4) Synonimy, 5) Wyrazy wieloznaczne, 6) prozodyą. Kurs ten zakończy skrócony wykład literatury francuzkiey. Taż osoba zaymuje się dawaniem lekcyy w mieście. Życzący sobie powziąć dokładnieyszą wiadomość, raczą się udadź do Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego, albo do xięgarni P. Zawadzkiego lub P. Moritza.

Wezwanie Sądowe.

3 Po wysłuchaniu w Sądzie Ziemskim Oszmiańskim prośby szlachcica Antoniego Czernickiego Regenta, opiekuna nieletniey Floryanny Laskarysowny półkownikowny woysk pol. podaney, wyrażającey, między innem iż: sprawa kompetytorska z Floryanną Laskarysowną po oycu Albercie Laskarysie połkowniku woysk pol. w woynie roku 1813 poległym, w nieletności pozostałą, przez dekret Sądu Gł. Wileń. 2go Departamentu roku 1817 marca 1 z mającymi stosunki do funduszu Laskarysow na jednoczasowy rozbior do Sądu Ziemskiego Oszmiań. wysłaną, i w tym Sądzie po obmowach i innych dyllacyach, gdy dekret komportacyą dokumentow przez wszystkie, a przez niektóre strony i ruchomego majątku pod obowiązkiem przysiąg w roku 1819 stycznia 17 dnia zakroczył, i już po złożoney komportacyi przystąpienie do ostateczney rozprawy i wykonanie przysiąg następować było powinno: w tenczas w roku tymże 1819, Adwokat Marcelli Jankowski od Laskarysowny zamówiony i zasolycorowany zszedł z tego świata, a z tey przyczyny mający stosunki i powołani pozwani Laskarysowny, połączywszy aktoraty zakondemnowali powodztwo, dla czego zszedł termin oprzysiężenia komportacyi, poczém opieka Laskarysowny ułatwiła rzecz względem kondemnaty, i oprzysięgła realność komportacyi, zaś wierzyciele, pretensorowie i dłużnicy do funduszu Laskarysow do uskutecznienia obowiązku przysięgi na komportacyi niestawią się, i dla tego już przez lat upływających pięć, po zaszłey departamentowey remissie zatrzymana rozprawa, z jakowego powodu opieka Laskarysówny weszła w Sąd Ziemski Oszmiań. z prośbą o wezwanie przez awizacyą w gazecie Kuryera Litewskiego do stanności na pewny termin kompetytorow do rozprawy pod karą sprzeciwieństwa; Sąd Ziemski Oszmiański z uważaney słuszności, iż niepodobném jest: ażeby zamiar usprawiedliwienia się na stosunki do funduszu pod opieką będącey Laskarysowny nie otrzymał skutku, przez rezolucyą dnia 20 teraźnieyszego miesiąca stycznia na powyższą prośbę nastałą, przybycie do Sądu Ziem. Oszm. stronom w sprawie po JP. Flory Laskarysowny, interessowanym, dla oprzysiężenia komportacyi i przyjęcia ostateczney w Ziemstwie Oszm. rozprawy, zapewny i nieodmienny termin dzień 16 następującego miesiąca lutego bieżącego 1822 roku pod rygorem prawnym przeznaczył. Oczém interessowane strony przez Gazetę Kuryera Litewskiego uwiadomić postanowił, które niniejszym pismem i obwieszczonemi zostaią. Datt Roku 1822 Stycznia 20 dnia.

Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziem. Pttu Oszmiań. Sędzia Ziemski Pttu Oszmiań. Karol Mosiewicz. Jan Szczepanowicz Pisarz Ziemski Oszmiański. Regent Józef Piotrowicz.

Przedaż Nasion.

3. O nasionach krajowych i zagranicznych jako to: ogurki różne oraz sałaty w różnych gatunkach głowiaste, melony, kawony różnych rodzajów, włoszczyzny różne; tudzież nasiona i rośliny kwiatowe do wysadzania klumbow i dzikiey promenady, oraz do okrycia Altan, drzewka fruktowe, jabłka i gruszki w różnych gatunkach, agrest i porzeczki wielkich gatunków, róża miesięczna we dwóch gatunkach i inne róży w różnych gatunkach, i rośliny różnego rodzaju kwiatowe; znaydują się w domie Umińskiego pod N. 853 za Wileńską Bramą, idąc ulicą Wileńską od teyże bramy ciągnącey się do Zielonego mostu, naprzeciw kościoła s. Jerzego, z ulicy Wileńskiey obrócony zaułek do s. Jakóba w domu drugim. Za cenę pomierną wyrażone nasiona i rośliny dostać można.

Wezwanie.

3. Sąd Czasowy Głowny Litewsko-Wileńskiego drugiego Departamentu w roku przeszłym 1821 julii 29 dnia, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, i rozporządzenia JW. Litewskiego Woyennego Gubernatora i Kawalera na rozsądzenie z przeszłych trzech lat w Sądzie Głównym Litewskim 2go Departamentu zaległych spraw ustanowiony; kończąc sprawy z Regestrow remissyynych, po których podług zakresu prawa przystąpi do wołania z regestrow appellacyinych i obligowych. Żeby zaś strony interessowane do takowych spraw mogły mieć wczesną wiadomość, i wszelką do tego objektu gotowość, postanowił otém przez gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłosić. Roku 1822 januaryi 24 dnia.

Wincenty Malecki Assesor S. Gł.
Regent Stanisław Podbipięta.

Ogłoszenie

3. Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na mocy postanowienia rady państwa, w dniu 7 decembra 1821 roku naywyżey przez Jego IMPERATORSKĄ MOSC potwierdzonego, podaje się do powszechney wiadomości, iż przy poborze w ciągu teraźnieyszego 1822 roku poszlin z różnych towarow, liczyć się ma rubel srebrny w trzy ruble sześćdziesiąt kopiejek na bankowe assygnacye, a gdy w Naywyższym ukazie 24 nowembra 1821 roku o herbowym papierze wydanym, w 14tym punkcie powiedziano „ prawa przedażne, zastawne, i inne równą moc mające wieczyste akta, oraz obligi, Wexle, kontrakta, intercyzy i umowy w których summa oznaczona w srebrney lub w złotey monecie, pisać na mocy exystujących praw na herbowym papierze takiey ceny, która odpowiada summie w dokumencie wyrażoney po zredukowaniu oney na kurs assygnacyiny pilnując się w tym kursu srebra corocznie dla poboru w tamożniach wstanawiającego się; przeto ogłasza się i to, że przy zawieraniu pomienionych tranzaktow na srebrną lub złotą monetę, summę w nich wyrażoną dla wiadomości, jakiey ceny ma bydź herbowy papier, należy zredukować na kurs assygnacyiny, licząc każdy rubel srebrny w trzy ruble sześćdziesiąt kopiejek na assygnacye. Datt w Wilnie 1822 roku januaryi 25 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Protokolista Ochiciński
Powytczyk Michał Petrusewicz